

Grupa rodziców wysłała maski swoich dzieci do laboratorium do analizy. Oto, co znaleźli..



Grupa zaniepokojonych rodziców z Florydy wysłała do laboratorium maski noszone przez ich dzieci. Na pięciu z sześciu masek znaleziono bakterie, pasożyty i grzyby. Trzy z nich zawierały niebezpieczne bakterie wywołujące zapalenie płuc, pisze strona internetowa [Townhall](#).

Nie znaleziono wirusów, ale maski zawierały 11 niebezpiecznych patogenów:

Streptococcus pneumoniae (zapalenie płuc)

Mycobacterium tuberculosis (gruźlica)

Neisseria meningitidis (zapalenie opon mózgowych, posocznica)

Neisseria meningitidis (zapalenie opon mózgowych, posocznica)

Acanthamoeba polyphaga (zapalenie rogówki i ziarniniakowe pełzakowate zapalenie mózgu)

Acinetobacter baumannii (zapalenie płuc, infekcje krwi, zapalenie opon mózgowych, infekcje dróg moczowych – odporne na antybiotyki)

Escherichia coli (zatrucie pokarmowe)

Borrelia burgdorferi (powoduje boreliozę)

Corynebacterium diphtheriae (błonica)

Legionella pneumophila (choroba legionistów) *Staphylococcus pyogenes* serotyp M3 (ciężkie infekcje – wysoka zachorowalność)

Staphylococcus aureus (zapalenie opon mózgowych, posocznica)

Połowa maseczek zawierała jedną lub więcej odmian bakterii wywołujących zapalenie płuc. 1/3 zawierała jeden lub więcej szczepów bakterii wywołujących zapalenie opon mózgowych. 1/3 zawierała niebezpieczne patogeny odporne na antybiotyki.

Odkryto również mniej niebezpieczne patogeny, które mogą powodować gorączkę, trądzik, infekcje grzybicze, paciorkowce i choroby przyzębia. Maski były nowe lub po prostu wyprane zanim zostały noszone przez dzieci między 5 do 8 godzin.

Jeden z rodziców, który uczestniczył w badaniu, Pani Amanda Donoho, skomentował, że ta niewielka próbka sugeruje jeszcze jedno badanie: „Musimy wiedzieć, co robimy z naszymi dziećmi. Maski zapewniają ciepłe, wilgotne środowisko, w którym mogą rozwijać się bakterie.”

Miejscowi rodzice wynajęli laboratorium, ponieważ obawiali się możliwego zanieczyszczenia masek, które ich dzieci musiały nosić przez cały dzień w szkole.

I to przez zakładanie ich i zdejmowanie, nakładanie na różne powierzchnie, noszenia w łazience itp.

To skłoniło ich do wysłania masek do Centrum Badań i Szkoleń Spektrometrii Masowej Uniwersytetu Florydy w celu analizy.

Może czas wysłać maski waszych dzieci?

(Pytanie skierowane jest do członków grupy, których dzieci (jeszcze) noszą maski. Mam nadzieję, że znajdziecie siłę, by się przed tym szaleństwem obronić)

Autor: Lalo Lavie (Piotr)

Grupa: Libertas – Obywatelskie nieposłuszeństwo

Źródło: townhall.com (Bezpośredni link do artykułu został umieszczony powyżej)

Tłumaczenie: Lalo Lavie (Piotr)

Kobieta z Teksasu doznała poważnych oparzeń po zapaleniu się środka odkażającego do rąk



Ludzie używają różnych środków czyszczących i środków ochrony zdrowia, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa z Wuhan (COVID-19). Eksperci zalecają dokładne mycie rąk, ale jeśli nie masz dostępu do mydła i bieżącej wody to środek dezynfekujący do rąk jest odpowiednią alternatywą.

Wygląda jednak na to, że konsumenci muszą uważać, jakiej marki środki odkażające do rąk kupują, zwłaszcza po tym, jak kobieta w Teksasie trafiła do szpitala po [zapaleniu się środka do dezynfekcji rąk, którego używała](#).

Butelka odkażacza do rąk eksplodowała

Według lokalnego stowarzyszenia *CBS, KHOU-TV*, Kate Wise doznała poważnych poparzeń całego ciała po incydencie z użyciem środka do dezynfekcji rąk.

Według Wise, mieszkanki Round Rock w Teksasie, do incydentu doszło 30 sierpnia, w niedzielę, po zastosowaniu niemarkowego środka do dezynfekcji rąk, który kupiła, aby chronić siebie i swoje trzy córki przed koronawirusem.

Jednak po użyciu środka dezynfekującego do rąk jej ręka zapaliła się, gdy zapaliła świecę. Według Wise'a płomienie świecy zetknęły się z butelką środka odkażającego, która następnie eksplodowała.

W ciągu kilku sekund po wybuchu ogień rozprzestrzenił się nie tylko na jej twarz, ale także na resztę ciała. Mówi, że w tym momencie jej dwie najmłodsze córki pobiegły do sąsiadów po pomoc.

W końcu Wise była w stanie zdjąć płonące ubrania i wyprowadzić z domu niepełnosprawną córkę i zwierzęta. Przypominając sobie, co się stało, Wise ostrzegła, że zrobienie czegoś tak prostego, jak zapalenie świecy, może być ryzykowne, gdy w grę wchodzi łatwopalny środek dezynfekujący do rąk.

The Round Rock Fire Department bada przyczyny pożaru.

Trudna i kosztowna droga do wyzdrowienia

Aby pomóc w pokryciu kosztów leczenia, przyjaciółka Wise, Kathryn Bonesteel, [założyła stronę GoFundMe](#).

13 września, w niedzielę, Wise opublikował na swojej stronie podziękowanie hojnym darczyńcom. Obecnie jest w domu w trakcie rekonwalescencji przed kolejną operacją, która obejmuje przeszczep skóry.

Bonesteel od tego czasu [ostrzegał innych przed kupowaniem produktów](#) niemarkowych.

„Wszyscy kupujemy to, co jest łatwo dostępne” – powiedziała. „Szukamy sklepów, którym ufamy, takich jak Amazon, aby kupować produkty, których potrzebujemy, aby chronić siebie i nasze rodziny”.

Wise ma nadzieję, że podnosząc świadomość, może pomóc innym konsumentom [zachować bezpieczeństwo podczas plandemii](#). „To coś, czego nigdy nie chcesz, aby Twoje dzieci zobaczyły” –

ubolewa Wise.

FDA ostrzega przed niebezpiecznymi środkami do dezynfekcji rąk

Eksperci ostrzegają, że łatwopalne płyny i bezpośrednie światło słoneczne mogą spowodować wybuch środka dezynfekującego do rąk. Sherrie Wilson, emerytowany strażak z Dallas, ostrzega, że "ten produkt jest zarówno łatwopalny, jak i drażniący.

FDA opublikowała listę marek środków do dezynfekcji rąk, których Amerykanie powinni unikać, ponieważ [mogą zawierać substancje toksyczne](#).

Oprócz toksyn niektóre środki odkażające do rąk na liście zawierają również metanol, związek alkoholowy używany do produkcji paliwa. Oprócz tego, że jest wysoce łatwopalny, metanol jest również niebezpieczny, gdy jest wchłaniany przez skórę, wdychany lub spożywany.

Ponadto FDA ostrzega również, że niektóre marki mogą nie być wystarczająco silne, aby zabić koronawirusa. Lista środków odkażających, których ludzie powinni unikać, została ostatnio rozszerzona do co najmniej 100 marek i prawie 150 odmian.

Środki ostrożności przy wyborze środka dezynfekującego do rąk

Jak dowodzi incydent z Wise, nie wszystkie środki odkażające do rąk są bezpieczne do regularnego stosowania.

Poniżej znajduje się kilka [rzeczy, które należy wziąć pod uwagę przed zakupem środka odkażającego do rąk](#):

- Według CDC środki do dezynfekcji rąk powinny zawierać co najmniej 60 procent alkoholu etylowego lub 70 procent alkoholu izopropylowego.
- FDA dodaje, że inne zatwierdzone składniki mogą obejmować sterylą wodę destylowaną, nadtlenek wodoru

i [glicerynę](#).

- Oprócz metanolu należy również unikać środków do dezynfekcji rąk zawierających **1-propanol** , który może być silnie toksyczny.
- FDA ostrzega również przed stosowaniem środków dezynfekujących do rąk pakowanych w pojemniki na żywność i napoje. Przypadkowe połknięcie tych produktów może być niebezpieczne.
- Według przedstawicieli służby zdrowia należy unikać środków do dezynfekcji rąk, które zastępują alkohol [chlorkiem benzalkoniowym](#), który jest mniej skuteczny w zabijaniu niektórych bakterii i wirusów.
- Tworząc własne środki odkażające, postępuj zgodnie z instrukcjami i używaj odpowiednich składników. Niewłaściwa mieszanka chemikaliów może wytworzyć nieskuteczną mieszaninę lub spowodować oparzenia skóry.

Barun Mathema, badacz chorób zakaźnych z [Columbia University](#), namawiał ludzi do używania środka odkażającego do rąk tylko wtedy, gdy nie mogą myć rąk mydłem i wodą, ponieważ dokładne mycie rąk jest nadal najskuteczniejszym sposobem pozbycia się zarazków.

Źródła:

[CBSNews.com 1](#)

[GoFundMe.com](#)

[KHOU.com](#)

[CBSNews.com 2](#)

[FoxNews.com](#)

Hal Lindsey: Tworzenie potworów – jakie może mieć konsekwencje nadmierna dezynfekcja



Hal Lindsey napisał swój pierwszy komentarz na temat Covid-19 w styczniu. Liczby były wówczas niewielkie, ale globalna pandemia wydawała się już możliwa. Napisał: *„Jak dotąd potwierdzone przypadki wirusa pojawiły się w 13 krajach. Obejmuje to w chwili pisania tego tekstu pięć potwierdzonych przypadków w Stanach Zjednoczonych. Pięciu Amerykanów z 327 milionów może wydawać się niewiele. Ale chodzi o to, że jest tutaj!”*

I wkrótce będzie tutaj w wielkim stylu! Aby z tym walczyć, Amerykanie i reszta świata zmobilizowali zasoby w jednym z największych wysiłków naukowych w historii. Ale świat nie tylko walczył o wielkie rzeczy. Większość bitew koncentruje się na prostych rzeczach, takich jak mycie rąk i wycieranie blatów.

Ludzie na całym świecie dezynfekują wszystko w zasięgu ręki. Myjemy ręce po dotknięciu nowego przedmiotu, często mydłem przeciwbakteryjnym. Kiedy nie mamy mydła, używamy na rękach żeli przeciwbakteryjnych. W naszych domach, samochodach, biurach i szkołach używamy wybielaczy lub alkoholu na każdej dostępnej powierzchni. Sklepy detaliczne robią coś podobnego w przypadku przemysłowych środków

dezynfekujących. Spryskują produkty, półki, siedzenia, łady i gotówkę. Linie lotnicze czyszczą teraz samoloty przy użyciu ogromnych dawek środków dezynfekujących.

Nie mamy wyboru. Musimy walczyć z tą chorobą. Ale jeśli uważasz, że Covid jest zły, poczekaj, aż zobaczysz, co stworzymy. Nasza odpowiedź na Covid to generowanie zupełnie nowych zestawów potworów!

CBS News donosiło w marcu 2018 r. „Eksperci szacują, że 700 000 ludzi umiera na całym świecie każdego roku z powodu odpornych na leki „superbakterii” i spodziewają się, że liczba ta gwałtownie wzrośnie.

Lekarz chorób zakaźnych ze Stanford Health Care powiedział: „Istnieje obawa, że utrzymująca się oporność na antybiotyki może doprowadzić nas do 'świata po antybiotyku', w którym infekcji nie da się już wyleczyć”. W „świecie po antybiotyku” zwykłe cięcie może być śmiertelne.

Według CDC liczby są już ogromne. Mówią: „Każdego roku w Stanach Zjednoczonych występuje ponad 2,8 miliona zakażeń opornych na antybiotyki, w wyniku których umiera ponad 35 000 osób”. A jesteśmy dopiero na początku „apokalipsy superbakterii”. Naukowcy ostrzegają, że może „wybuch” może nastąpić w ciągu najbliższych kilku lat.

Nie tylko antybiotyki tworzą superbakterie. Tak samo jak środki dezynfekujące. W artykule zamieszczonym w ScienceAlert.com napisano: „Nawet szpitalny środek dezynfekujący o dużej mocy traci skuteczność przeciwko superbakteriom, ostrzegają naukowcy, a bakterie uczą się dostosowywać, aby przetrwać w obliczu środków do dezynfekcji rąk na bazie alkoholu... W szczególności stają się bardziej odporne na alkohol, zgodnie z nowymi badaniami,,.

Innymi słowy, walcząc z wirusem, tworzymy nową rasę bakterii. Oznacza to, że zmierzamy w stronę świata „super-zarazy”. I udajemy się tam szybciej, niż wcześniej sobie

wyobrażaliśmy. Nauka powiedziała, że ☐☐nadchodzi.

Źródło:

[Raport Hala Lindseya](#)